

Fundamenty

Buduj i buduj
zalewaj, wciąż zalewaj, wszystkie Twoje
fundamenty
nie schowasz się w pęknięciach, skaza na Twym
planie
silniejsza niż wszystkie Twoje fundamenty

Buduj i buduj
pomyłkę po pomyłce, a silnik wypława
narzędzia fałszu, każdy zna swoją prawdę

każda kropla potu na Twym czole reprezentuje
oddzielną komórkę oddzielnego zwątpienia,
oddzielną śmierć

Buduj i buduj i patrz, jak wszystko wsiąka
w glebę, w...

Krater

Zawsze chodzisz z wysoko podniesioną głową,
nie martwiąc się i nie dbając o nic,
nieustraszony

i kiedy wracasz, chcę wiedzieć, chcę
zasmakować tego co Ty zwiesz wolnością...

A dla mnie, jeśli się odważy by spróbować,
najpierw musiałbym wspiąć się z tego
głębokiego i szerokiego krateru, a nie mogę!

Zaczynam ześlizgiwać się w dół, coraz dalej od
brzegu, bez garstki wolności...

i kiedy wracasz, chcę wiedzieć, chcę
zasmakować, wolności

Opiekun

(Opiekun to kpina z sytuacji w jaką wprowadza
się rząd amerykański wysyłając swoje wojska
do różnych zakątków świata w celach "obrony"
demokracji i "opieki" nad nią. Jest to opis
sytuacji doświadczanej przez zwykłego
żołnierza)

Wpierw chcesz jechać, a potem płaczesz
zdecyduj się, opiekun próbuje

Twym pierwszym celem jest przewodzić, Ty
wtedy się chowasz
o następnym nikt nie ma pojęcia, kłamstwa
opiekuna

Na pięknie wyrzeźbionej dumie pojawiają się
pęknięcia

Wojownika, a kiedy się już kładziesz
gdy rozluźniasz mięsień, który był zaciśnięty
wokół
tej części Twego mózgu, która krzyczy w Tobie
cały czas
i mówi to co wiesz nauczyłeś się ignorować

Cena kupowania

Co mogę za to kupić? Co mogę za to kupić?
Ile więcej muszę mieć, by żyć?

Co mogę za to kupić? Dolarowy dowód bycia
żywym.
Zaciśnij kurczowo i weź do serca.

Przetrząsnij kieszenie, wyrównaj stertę
zielonych, włóż je z powrotem

A po drugiej stronie, ćpun wali sobie działkę w
stopy
ostatnią namiastkę obiecanego rajnu

Gdy poskadasz już je w kupki, równo
poukładane,
schowaj w sejf.

Co mogę za to kupić? Co mogę za to kupić?
Ile więcej muszę mieć, by żyć?

A tak szczerze. Pożycz parę groszy. Ostatnie
przestępstwo. Kup-na dowidzenia.

FOURTH ROTOR

Punk/D.i.Y/podziemie - styl, czy wezwanie do
czynu? Dzisiaj jesteśmy niemalże zalani
morzem lenistwa, apatii i nudnej akceptacji
zastanego stanu rzeczy zarówno w kulturze,
jak i w polityce. Kiedy zespoły traktują granie
muzyki jako sport, nadymującego ego
sposobu zwracania na siebie uwagi lub co
gorsze jako ich metody na wejście do
panteonu muzycznej sławy, subkultura
została przemieniona przez nie w modę.
Kiedy dzieciaki naokoło obnoszą się
oznakami wczorajszego radykalizmu punk/
hardcorowego, bałwochwaląc to jak świętą
tradycję i wybierając pojedynczy, wąski
podgatunek muzyki jako ich jedyne źródło
brzmień i pomysłów, czyni ich to naprawdę
zagubionymi w morzu konsumeryzmu i
uwielbieniu gwiazd. Jest to popierdalone!
FOURTH ROTOR rzuca sobie wyzwanie do
kreowania muzyki, która by coś znaczyła i
która nie podążyła za z góry obranym stylem,
czy gatunkiem. Wierzmy w komunikację z
ludźmi i dokładania się do odbudowy i
utrzymania prawdziwej sceny podziemnej,
takiej która nie potrzebuje zatwierdzenia z
głównego nurtu, a także w granie zajebistych
koncertów.

FOURTH ROTOR pochodzący z Chicago w
stanie Illinois w USA został założony jesienią
2000r. przez troje od dawna
zaangażowanych w nurcie D.i.Y punków.
Jacob Levee (g.bas) pochodzi z takich
wcześniejszych zespołów jak RUSTWEILER
i AMBITION MISSION, a także prowadził
Community Showers, miejsce grania
koncertów D.i.Y. Douglas C. Ward (gitara)
grał wcześniej z I.D. UNDER, 8 BARK oraz
V.REVERSE. Kammy Lee (perkusja) także
grała z AMBITION MISSION oraz SPACE
INVADERS. Wszyscy razem jesteśmy
powiązani z chicagowską wytwórnią
Underdog Records oraz fanzinem Underdog
Zine, które wypuściły wiele chicagowskich
kompilacji w latach 1986-1996, a w 1995 roku
wraz z Maximumrocknroll pomogliśmy
wypuścić w obieg drugą, coroczną listę
bookingową dla D.i.Y zatytułowaną "Book
Your Own Fuckin Life".

Pomimo tego, że wszyscy jesteśmy
weteranami podziemnej sceny punkowej,
stałe podążamy za tym, co zainspirowało nas

do tego od samego początku: złość,
frustracja, energia, wyrażanie samego siebie
oraz wyzwanie tradycjom. Tam, gdzie inni
dawno już porzucili ideę grania core, my
odrzucaamy ścieżkę "biznesu muzyki punk-
rockowej" i podążamy w kierunku
fantastycznej magii jaką daje nam granie np.
w piwnicach.

Jak do tej pory, w roku 2003 wydaliśmy w
ramach naszej wytwórni Electric Noise CD-
album pt. "Seize", który został ponownie
wydany w następnym roku w wersji LP przez
Chicagowską wytwórnię Council Records
(www.councilrecords.com). Wkrótce
będziemy wydawać naszą drugą płytę. Po
pięciu trasach koncertowych w Stanach
Zjednoczonych i Kanadzie oraz ostatnio
szóstej, która odbyła się po Europie w
styczniu tego roku - teraz, na wiosnę 2005,
jesteśmy na trasie siódmej, tym razem po
krajach Europy północno wschodniej.

My nie mamy menadżerów, agentów, czy
wydawców - opieramy się na przyjaźni i
wspieraniu środowiska. Ty także możesz nas
wspierać.

Kontakt:

Fourth Rotor
2842 N. Springfield Ave.
Chicago, IL
60618-7218, U.S.A.
info@fourthrotor.com
www.fourthrotor.com



teksty utworów

Chupa Chumps

(gra słów: Chupa Chup to rodzaj popularnych w
Stanach lizaków, zaś chump to inaczej frajer, tak
samo jak i słowo sucker, które pochodzi od
słowa suck, co znaczy ssać, cmoktać)

Wykorzystaj frajera, wyźryj i wysiorb jego dumę,
weź kasek zaufania i pracy, zliż z policzka
ślinający się honor - kto wygrywa? Chupa
Chumps!

Zdecyduj się za parę groszy, kilka za Twój czas,
za dwa mogę podpowiedzieć - kto wygrywa?
Chupa Chumps!

Wiśniowo-tropikalny gniew, marmoladowo-winne ego, arbużowo, nie bądź dzieckiem - kto wygrywa? Chupa Chumps!
Za dużo słodyczy i teraz Cię mdli.
Chupa Chumps, Chupa Chumps, Chupa Chumps.

Haki

Powtarzaj, znów powtarzaj, dobrze wszystko przemysł.
Przerabiaj, przebiegaj, przewijaj, wszelkie powroty są wyczerpane.

Zemsta jest słodka, przemysł każdą porażkę.
Przerabiaj, przepisz czas, przekompiluj każdą linię.

Powtarzaj, znów powtarzaj, dobrze wszystko przemysł. Przerób, wylecz, lecz nie pozwól sobą rządzić.
Powtarzaj, znów powtarzaj, dobrze wszystko przemysł.

Wo Shi Yi Ge Bing

(z chińskiego: Jestem żołnierzem)
Wszyscy otoczeni, z kolumny w szereg, a ja się palę i parzę - jestem żołnierzem.
Lecz to nie armia i żadna radocha, a jedyne co robie to śpiewam - jestem żołnierzem.
Równaj w prawo, równym krokiem w tył zwrot, niczego w sumie nie wnoszę - jestem żołnierzem.
W tył zwrot, kolumną w lewo, przyjmując ostrzał z flanki, ja palę się i parzę - jestem żołnierzem.

To już przeszłość

Tory, którymi się posuwam, stalowe w glebie, przede mną siła, krzyżujące znów linie.
To już przeszłość, dawna przeszłość, przeminelo z czasem.
Tory rozerwane, powstrzymane zanim się zaczęły, szeroko rozdarte, żebra dotykają nieba.
Nieba.
To już przeszłość, dawna przeszłość, przeminelo z czasem.
Tory pogubione, nieodnalezione, kurzem w glebie, żebra poszarpane, powstrzymane zanim się zaczęły.

Woodland taco

Woodland taco jasno płonące, jedno w lewej, drugie w prawej ręce.
Siła bojkotu wygasa i nie pamiętam kiedy ostatnio go czyniłem.

Jeden człowiek - jeden głos, banknot - czy moje trzy grosze sie liczą?
Muszę pędzić, muszę żywić, muszę wiedzieć - czy oni myślą, że dam się wychodować?

Woodland taco jasno płonące, jedno w lewej, drugie w prawej ręce.
Siła bojkotu wygasa i nie pamiętam kiedy ostatnio go czyniłem.

Cwaniak

Potrafię wyczuć okazję, wiem kiedy czas się wycofać, potrafię czuć gorycz wszystkiego... co czyni mnie cwaniakiem.

Potrzebuję tego, muszę dobić targu, i jeśli się wypalę, niech każdy wie... że byłem cwaniakiem.

Łatwy cel

Kiedy celuję słowami i strzelam, pełną denuncjacją, nawet się nie zawacham - moim wrogiem są kłamstwa.
A są takie płytkie i kruche...
lecz wydają się mieć tysiące znaczeń i prężne mięśnie ze stali pod cienką maską skrycia.

(ciekawe dlaczego nie są takim łatwym celem).

Płytkie i kruche. Kiedy celuję słowami, moim wrogiem są kłamstwa.

Anty-Gmach

Hej! Budyńku! Hej! Co powoduje, że stoisz?
To Anty-Gmach powoduje, że stoisz. Hej!

Papyr* - białawy, miękki, pocięty w arkusze, wyjadł go Papieroparaliż** Hej!

Potrójnie, poczwórnje, jak gdyby nic, zaledwie dziecięca zabawą, Anty-Gmach powoduje, że stoisz. Hej!

Hej! Gmachu, Hej! Co powoduje, że stoisz? To Anty-Gmach powoduje, że stoisz.

Pokój do pokoju, z pokoju w pokój. Przeszedłem pokój po pokoju, z pokoju w pokój. (dwa kolosy).

Pokój do pokoju, z pokoju w pokój. Przeszedłem pokój po pokoju, z pokoju w pokój. (jestem Gmachem)

*(słowo Papyr znaczy papier i jest słowem użytym przez Stanisława Lema w jednym z jego opowiadań)
**(Papieroparaliż to kolejne słowo wymyślone przez Lema i jest kombinacją wyrazów: papier i paraliż)

Kręgosłup stworzony z wiatru

Daj mi się ześlizgiwać, daj mi się potoczyć, jeśli chodzi o życie i kłamstwa, to wiesz czego najbardziej chcę.
Odchyl głowę, niech strach skropi się po wnętrzościach, zduszając najmniejszy dźwięk.

Plugawe łapska, serce lalki, plastikowe uśmiechy, dolarowe morały.

Jeden po drugim obserwuję jak biegną do pierwszej wdowy, która właśnie straciła swego syna.

Daj mi oszukiwać, daj mi wygrać, mam kręgosłup stworzony z wiatru.
Odchyl głowę, niech strach skropi się po wnętrzościach, zduszając najmniejszy dźwięk.

Plugawe łapska, serce lalki, plastikowe uśmiechy, dolarowe morały.

Odkurzacz

Siła która wciąga i zasysa te plugastwa jest wynikiem zależności potęgi od rozmiaru

Co nie jest filtrowane, osadza się na dnie
Jeśli nie za duże, przerobione wraca w obiegu

gdy uczynisz to małym - intensywność i skupienie otworzysz szeroko - nie wszystko zauważysz.

Porządek, Wina i Pyton

Odepchnij to w niepamięć, lecz wraca nieuchronnie
a teraz i Ty to masz... będę miał i ja

Najpierw Cię powstrzymuje, wtedy Cię zcina i zaczynasz myśleć: co jest "uczciwie"? Ale uczciwie! Tak?

Najpierw to odpychasz, to i tak powraca
Ciągłe rośnie w siłę, nigdy nie słabnąc

A kiedy chwyci Cię za rękę, i zacznie popychać czy zaczynasz wtedy myśleć, że już wystarczy samo "dosyc"?

Najpierw Cię powstrzymuje, wtedy Cię zcina i zaczynasz myśleć: co jest "uczciwie"?

wszyscy myślą "uczciwie", jeśli masz szansę wróc się, przemysł

Uzależnienia

Gdy się już wyluzujesz, rozsiądź się wygodnie
Jaki krem sobie kupisz?

wygładzający, by rozsmarować go na twarz i uda
zakrywający wszelkie zmarszczki, wsmaruj naokoło oczu

Akceptując rzeczy jakimi są, jaki rodzaj super mydełka
rozpuści ten brud i kurz, odmyje najgorsze plamy
zapachem wiosennego deszczu
Marnując każdą chwilę swego czasu
wystawianiem się w kolejkach
czekając na specjalne okazje, na kolejny produkt
który Ci udowodni, żeś nigdy nie był uzależniony

Pustostłowie

Wchodzę prosto w zgiełk
sfasczonych umysłów i pustostłowia

Myślę wtedy o tych, którzy byli przede mną
tych naprawdę myślących, ciężko pracujących i o ich walce i o tym czego dokonali
i widzę wtedy, jak NIEWIELKĄ zrobili różnicę